

Sygn. akt: I C 291/22 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2023r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Beata Bihuń
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Piskorz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2023 r. w K.

sprawy z powództwa Banku (...) S. A. z siedzibą w W.

przeciwko G. S.

o zapłatę

oraz

z powództwa wzajemnego G. S.

przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. Oddała powództwo główne Banku (...) S.A. z siedzibą w W. przeciwko G. S. o zapłatę;

II. Zasądza od Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz G. S. kwotę 9.582,52 zł (dziewięć tysięcy pięćset osiemdziesiąt dwa złote i pięćdziesiąt dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 20.06.2022 r. do dnia zapłaty;

III. Zasądza od Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz G. S. kwotę 4.117,00 zł (cztery tysiące sto siedemnaście złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów wywołanych powództwem głównym i powództwem wzajemnym.

sygn. akt I C 291/22

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego G. S. kwoty 8.117,48 zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu powód wskazał, że jego roszczenie wynika z zawartej pomiędzy stronami umowy pożyczki nr (...) z dnia 07.08.2018 r. na kwotę 17.700,00 zł Umowę zawarto kanałami bankowości elektronicznej, do której

pozwany miał uprawnienia. Pożyczka była spłacana nieregularnie i ostatecznie powód wypowiedział umowę, a całe zobowiązanie stało się wymagalne w dniu 21.08.2021r. Na dochodzoną pozew kwotę składają się: należność główna w wysokości 7.680,42 zł, odsetki umowne w wysokości 119,57 zł oraz odsetki przeterminowane w wysokości 317,49 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany G. S. wniósł o jego oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów procesu. Jednocześnie pozwany wniósł przeciwko powodowi powództwo wzajemne w których zażądał zasądzenia na swoją rzecz od powoda kwoty 9.582,22 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył, aby posiadał wobec powoda jakiegokolwiek zadłużenie. Wskazał, że zadłużenie wynikające z opisaney przez powoda umowa pożyczki nie istnieje, ponieważ umowa ta jest nieważna, a powód zataił w pozwie, że wskazana pożyczka została zaciągnięta wskutek włamania się na konto pozwanego przez nieustaloną osobę. Pozwany w tym samym dniu, w którym doszło do tego zdarzenia powiadomił o tym powoda, ale ten nie anulował zobowiązania, które obciążyło rachunek pozwanego. W tej sprawie pozwany złożył również zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Kętrzynie, ale postępowanie w sprawie zostało zawieszona. Odnośnie pozwu wzajemnego pozwany wskazał, że spłacał zobowiązanie z tytułu umowy pożyczki z obawy przed prowadzeniem wobec niego postępowania egzekucyjnego. Obecnie żąda od powoda zapłaty na jego rzecz części kapitałowej pożyczki, która powinna mu być mu zwrócona.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany G. S. od dnia 26.01.2016 r. posiadał w Banku (...) S.A z siedzibą w W. rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy nr (...) z którym połączone jest również konto walutowe.

Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy, pozwany otrzymał również dostęp do kanałów bankowości elektronicznej, w tym millekod nr (...) oraz h@sl01 i link do aplikacji mobilnej przesłane w wiadomości sms na nr telefonu pozwanego.

W dniu 7.08.2018 r. nieustalona osoba, podająca się za pozwanego, zawarła z powodem Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. poprzez kanały bankowości elektronicznej umowę pożyczki gotówkowej nr (...) na łączną kwotę 17.700,00 zł. Uruchomienie pożyczki miało nastąpić poprzez jej przelew na w/w rachunek pozwanego. Umowa została zaakceptowana przez pożyczkobiorcę poprzez hasło sms i millekod.

W tym dniu pozwany, przebywając w swoim mieszkaniu w B., gm. R., około godz. 10.40 zauważył, że samoistnie w jego telefonie rozpoczęła się aktualizacja systemu android, wyświetlacz zrobił się ciemny i powód widział na nim symbol androida. Telefon nie reagował, a pozwany słyszał jedynie dźwięk przychodzących wiadomości sms. Trwało to około 2 godzin. Pozwanemu udało się ostatecznie uruchomić telefon, a chwilę później zadzwoniła jego żona z pretensją, że pozwany bez jej wiedzy zaciągnął pożyczkę. Pozwany natychmiast zablokował konto, a zalogowaniu się na aplikację zorientował się, że doszło do włamania na jego konto i zaciągnięto kredyt, który został zamieniony na euro razem z oszczędnościami pozwanego zgromadzonymi na koncie walutowym w wysokości 1000 funtów i wszystko zostało przelane za zagraniczne konto w Hiszpanii, którego właścicielem był L. S.. Łącznie z rachunku pozwanego przelano kwotę 19.279,94 zł (łącznie z prowizjami banku za przelewy).

Następnego dnia pozwany udał się do siedziby Banku (...), gdzie potwierdzono zawarcie umowy pożyczki i złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa w Komendzie Policji w K..

Pozwany nikomu nie udostępniał swoich hasło do logowania do konta i aplikacji bankowej, mimo, że posiadali z żoną wspólne konto, każde miało własne dane do logowania.

Początkowo przedstawiciele Banku informowali pozwanego, że sprawa zostanie pozytywnie załatwiona, ale później Bank nie uznał reklamacji pozwanego i żądał spłaty pożyczki i pozwany obawiając się wpisania do Krajowego Rejestru Długów, zaczął ją spłacać. Poza tym w tym czasie przebywał w Anglii i nie miał możliwości załatwienia tej sprawy.

Postanowieniem z dnia 07.09.2018 r. KPP w K. wszczęła dochodzenie w sprawie wykonania w dniu 07.08.2018 r. w K. nieautoryzowanych transakcji na koncie bankowych G. S., powodując straty w łącznej kwocie 19.279,94 zł na jego szkodę, tj. o czyn z art. 287 § 1 kk.

W trakcie dochodzenia przesłuchano m.in. L. S., który potwierdził otrzymanie kwot przelanych z konta pozwanego i wyjaśnił, że udostępnił swj rachunek firmie eventowej, z którą zawarł umowę przez internet i wszystkie pieniądze przelane z konta pozwanego wypłacił i przekazał m.in. za pośrednictwem Western U. osobie o nazwisku M. P. z adresem w R.. L. S. sądził, że pozwany jest klientem tej firmy i że w tym samym dniu otrzymał jeszcze z konta innej osoby 1000 euro i również przekazał je swojemu mocodawcy.

Ponieważ nie udało się odnaleźć osoby, do której trafiły środki z konta pozwanego, postanowieniem z dnia 18.11.2022 r. Prokurator Rejonowy w Kętrzynie umorzył dochodzenie z uwagi na nie ustalenie osoby, która dokonała przedmiotowego czynu.

Pozwany od dnia 1.10.2018 r. do 21.08.2021 r. dokonywał na rzecz powoda spłaty pożyczki i w okresie tym przelał na jego rzecz łącznie kwotę ponad 20.000,00 zł.

Pismem z dnia 09.05.2016 r. zatytułowanym „ostateczne wezwanie do zapłaty” powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty wymagalnego zadłużenia w kwocie 1.034,92 zł, pod rygorem wypowiedzenia umowy.

Pismem z dnia 28.26.2121 r. powód wypowiedział umowę pożyczki i wezwał pozwanego do zapłaty całego nieuregulowanego zadłużenia w terminie 30 dni.

Pozwany o pomoc w rozwiązaniu problemu zwrócił się do Rzecznika (...) oraz Rzecznika Praw Obywatelskich. Jednak nie przyniosło to żadnego skutku w postaci anulowania przez powoda powstałego na rachunku pozwanego zadłużenia.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o: umowę pożyczki k. 5 – 8, umowa rachunków bankowych k. 9 - 10, wezwanie wraz z dowodem nadania k. 14 – 15, wypowiedzenie k. 17 – 18, wyciąg z konta pozwanego na płycie CD k. 24, pisma k. 44 – 56, zeznania pozwanego k. 75 – 76, historia spłat k. 85 – 86 oraz w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach Prokuratury Rejonowego K. Ds. (...)2022, w szczególności: notatka urzędowa k. 2, przesłuchanie pozwanego k. 3 - 4, przelewy k. 7 – 17, odpowiedź na reklamację k. 22 – 24, postanowienie k. 26, tłumaczenie k. 104, 206 – 207, postanowienie k. 394).

Sąd zważył co następuje:

Roszczenie powoda Banku (...) S.A. przeciwko pozwanemu G. S. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ustalił stan faktyczny przede wszystkim na podstawie dołączonych do akt przez strony dokumentów, a nadto w oparciu o zeznania powoda, nie znajdując podstaw do podważenia ich wiarygodności. Sąd dał w całości wiarę zeznaniom powoda, ponieważ w jego ocenie były one szczerze, logiczne i znalazły potwierdzenie w innych dokumentach zgromadzonych w postępowaniu.

Zgodnie z treścią art. 58 § 1 kc czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna. Nieważność określona w tym przepisie ma charakter pierwotny, (czynność prawna jest nieważna od początku, od chwili jej „dokonania” tj. ex tunc), definitywny, (czynność nieważna nie może być konwalidowana) oraz powszechny (działa erga omnes). Może się na nią powołać każda osoba, która ma w tym interes prawny, a zatem nie tylko strona nieważnej czynności prawnej. Ponadto nieważność ta powstaje z mocy prawa (ex lege), dlatego sądy muszą ją brać pod uwagę z urzędu (ex officio), a nie wyłącznie na skutek zarzutu strony postępowania. Charakter prawny nieważności z ar. 58 § 1 kc przesądza o tym, że sankcja ta realizuje się bez konieczności jakichkolwiek dodatkowych oświadczeń woli stron czynności prawnej tj. oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych czynności czy innych aktów administracyjnych lub orzeczeń sądowych, a orzeczenie sądowe ustalające nieważność czynności prawnej ma

charakter jedynie deklaratoryjny, ponieważ potwierdza fakt nieważności czynności, nie kreując go. (vide: komentarz do art. 58 kc pod red. M. Balwickiej – Szczyrba oraz A. Sylwestrzak).

Czynnością sprzeczną z ustawą jest z całą pewnością czyn zabroniony, z którym mamy do czynienia w niniejszej sprawie, albowiem w ocenie sądu pozwany udowodnił, że doszło do popełnienia przestępstwa oszustwa komputerowego i tym samym umowa pożyczki na którą powołuje się powód jest czynnością nieważną.

Ustalając, którą ze stron obciążać powinny skutki zawarcia umowy w wyniku w/w przestępstwa, należy odwołać się do ustawy z dnia 19.08.2011 r. o usługach płatniczych, która określa zasady wykonywania usług płatniczych pomiędzy dostawcami, do których należą m.in. banki krajowe, a użytkownikami (m.in. osobami fizycznymi).

Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 2 i 3 w/w ustawy usługą płatniczą jest m.in. wykonywanie transakcji płatniczych przy użyciu podobnego do karty instrumentu płatniczego, w ciężar środków pieniężnych udostępnionych użytkownikowi z tytułu kredytu. Zgodnie z treścią art. 2 pkt 10 ustawy instrument płatniczy to zindywidualizowane urządzenie lub uzgodniony przez użytkownika i dostawcę zbiór procedur, wykorzystywane przez użytkownika do złożenia zlecenia płatniczego. Instrumentem takim jest również telefon komórkowy.

Zgodnie z treścią art. 42 ustawy użytkownik uprawniony do korzystania z instrumentu płatniczego jest obowiązany korzystać z instrumentu płatniczego zgodnie z umową ramową oraz zgłaszać niezwłocznie dostawcy lub podmiotowi wskazanemu przez dostawcę stwierdzenie utraty, kradzieży, przywłaszczenia albo nieuprawnionego użycia instrumentu płatniczego lub nieuprawnionego dostępu do tego instrumentu. W celu spełnienia obowiązku, o którym mowa w ust. 1 pkt 1, użytkownik, z chwilą otrzymania instrumentu płatniczego, podejmuje niezbędne środki służące zapobieżeniu naruszeniu indywidualnych danych uwierzytelniających, w szczególności jest obowiązany do przechowywania instrumentu płatniczego z zachowaniem należytej staranności oraz nieudostępniania go osobom nieuprawnionym. Dalej art. 44 ust. 1 ustawy nakazuje, aby użytkownik niezwłocznie powiadomił dostawcę o stwierdzonych nieautoryzowanych, niewykonanych lub nienależycie wykonanych transakcjach płatniczych.

Zgodnie z treścią art. 43 ust. 1 ustawy dostawca wydający instrument płatniczy jest obowiązany do zapewnienia, że indywidualne dane uwierzytelniające nie są dostępne dla osób innych niż użytkownik uprawniony do korzystania z tego instrumentu,

Ustawa o usługach płatniczych przewiduje generalną zasadę, że dostawca ma prawo wykonać transakcję płatniczą tylko w przypadku jej autoryzacji przez płatnika. Jak wynika z treści art. 40 ust. 1 i 2 ustawy, aby transakcja płatnicza mogła zostać uznana za autoryzowaną, płatnik powinien ją autoryzować tj. wyrazić zgodę na wykonanie transakcji płatniczej w sposób przewidziany w umowie między płatnikiem a jego dostawcą. Zgoda może dotyczyć także kolejnych transakcji płatniczych. Zgoda powinna być udzielona przez płatnika przed wykonaniem transakcji płatniczej albo kolejnych transakcji płatniczych, chyba że płatnik i jego dostawca uzgodnili, że zgoda może zostać udzielona także po ich wykonaniu. Zgody na wykonanie transakcji płatniczej można również udzielić za pośrednictwem odbiorcy, dostawcy odbiorcy albo dostawcy świadczącego usługę inicjowania transakcji płatniczej.

Zgodnie z treścią art. 46 ust. 1 powołanej ustawy w przypadku wystąpienia nieautoryzowanej transakcji płatniczej, dostawca płatnika jest obowiązany niezwłocznie dokonać na rzecz płatnika zwrotu kwoty nieautoryzowanej transakcji płatniczej albo, w przypadku gdy płatnik korzysta z rachunku płatniczego, przywrócić obciążony rachunek płatniczy do stanu, jaki istniałby, gdyby nie miała miejsca nieautoryzowana transakcja płatnicza. Przepis art. 45 ust. 1 powołanej ustawy stanowi, że ciężar udowodnienia, że transakcja płatnicza była autoryzowana przez użytkownika spoczywa na dostawcy tego użytkownika, czyli banki, przy czym do zrealizowania tego obowiązku dowodowego nie jest wystarczające wykazanie samego zarejestrowanego użycia instrumentu płatniczego (art. 45 ust. 2 ustawy o usługach płatniczych). Obowiązkowi temu powód nie podołał i w żaden sposób nie próbował nawet wykazać, że pozwany wyraził zgodę na zaciągnięcie pożyczki, a następnie jej przelanie ze swojego konta na konto zagraniczne.

Zgodnie z treścią art. 46 ust. 2 płatnik odpowiada za nieautoryzowane transakcje płatnicze jeżeli nieautoryzowana transakcja jest skutkiem posłużenia się utraconym przez płatnika albo skradzionym płatnikowi instrumentem płatniczym lub przywłaszczenia instrumentu płatniczego. Dalej ust. 2a stanowi, że ust. 2 nie stosuje się, w przypadku gdy płatnik nie miał możliwości stwierdzenia utraty, kradzieży lub przywłaszczenia instrumentu płatniczego przed wykonaniem transakcji płatniczej, z wyjątkiem przypadku gdy płatnik działał umyślnie, lub utrata instrumentu płatniczego przed wykonaniem transakcji płatniczej została spowodowana działaniem lub zaniechaniem ze strony pracownika, agenta lub oddziału dostawcy płatnika lub podmiotu świadczącego na jego rzecz usługi, o których mowa w art. 6 pkt 10 ustawy. Zgodnie z treścią art. 46 ust. 3 ustawy płatnik odpowiada za nieautoryzowane transakcje płatnicze w pełnej wysokości, jeżeli doprowadził do nich umyślnie albo w wyniku umyślnego lub będącego skutkiem rażącego niedbalstwa naruszenia co najmniej jednego z obowiązków, o których mowa w art. 42.

W ocenie sądu powód nie wywiązał się z wypełnienia swoich obowiązków w stosunku do pozwanego i nie zapewnił, by indywidualne zabezpieczenia instrumentu płatniczego nie były dostępne dla osób innych niż użytkownik uprawniony do korzystania z niego. Gdyby zabezpieczenia transakcji elektronicznych stosowane przez powoda były właściwe, nie doszłoby do zawarcia spornej umowy pożyczki i do dokonania przelewów z rachunku pozwanego.

Zauważyć również należy, że pozwanemu nie sposób przypisać naruszenie obowiązku opisanego w art. 42 ustawy i w żaden sposób nie przyczynił się do powstania szkody. Brak również do przypisania mu odpowiedzialności za nieautoryzowaną transakcję, o której mowa w art. 46 ust. 2 i ustawy.

Jak wskazał pozwany (a powód zeznał tych nie kwestionował) nikomu nie udostępniał swoich haseł do konta, a jego żona, która również miała do niego dostęp, korzystała z własnych danych do logowania. Dodatkowo pozwany od razu po odkryciu zaciągnięcia pożyczki zablokował dostęp do konta i poinformował o tym powoda oraz złożył zawiadomienie na Policji. Z akt postępowania przygotowawczego Prokuratury wynika natomiast, że środki z pożyczki zostały przekazane z konta pozwanego na konto w Hiszpanii, co potwierdziły nie tylko same przelewy, ale również zeznania L. S., który nie zna pozwanego, a który podjął te środki i przekazał osobie trzeciej, odpowiedzialnej prawdopodobnie za popełnianie przestępstwa na szkodę stron.

Przepis art. 46 ustawy o usługach płatniczych jest przepisem szczególnym, regulującym odpowiedzialność banku w przypadku wystąpienia nieautoryzowanej transakcji płatniczej. Jak wskazano wyżej, odpowiedzialność banku za taką transakcję jest uchylona jedynie, w razie doprowadzenia do nieautoryzowanej transakcji przez klienta w sposób umyślny lub wskutek umyślnego albo stanowiącego rażące niedbalstwo naruszenia obowiązków, o których mowa w art. 42 ustawy. W przedmiotowej sprawie sytuacja taka nie wystąpiła, bank zatem nie może żądać od pozwanego zwrotu przelanej na jego konto kwoty pożyczki i powództwo w tym zakresie należało oddalić.

Z powodów wskazanych wyżej oraz na podstawie art. 410 § 2 kc zasadnym było również zasądzenie na rzecz pozwanego od powoda określonej w pozwie wzajemnym kwoty 9.585,52 zł, ponieważ świadczenie to było powodowi nienależne.

Uwzględnieniu żądania pozwanego nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że pozwany wiedział od początku, że wpłacane przez niego kwoty nie należą się powodowi, albowiem spełnienie świadczenia wynikało z nieważnej czynności prawnej i w celu uniknięcia przymusu (art. 411 pkt 1 kc), ponieważ pozwany bał się wszczęcia przeciwko niemu postępowania windykacyjnego.

Odnosnie wysokości żądanej przez pozwanego kwoty wskazać należy, że pozwany z tytułu spornej umowy pożyczki przelał na rzecz pozwanego łącznie kwotę ponad 20.000,00 zł, jednakże z uwagi że żądał jedynie kwoty 9.585,22 zł sąd zasądził na jego rzecz ją, nie wychodząc poza granice żądania.

Konsekwencją oddalenia powództwa powoda i uwzględnienia żądania pozwanego z pozwu wzajemnego, było obciążenie w całości powoda kosztami w obu sprawach na podst. art. 98 kpc. Na koszt obu spraw składało się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego (2x 1.800,00 zł), opłata od pozwu wzajemnego (500,00 zł) oraz opłata skarbową (17,00 zł).